

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. — Numer pojedynczy 6 marek.

**ADMINISTRACJA:** Rynek Kościuszki № 1. —  
Telefonu 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.  
**CENA OGŁOSZEŃ:** 1 wiersz nonparelu lub jego miejsce za  
tekstem 8 mk., w tekście 15 mk. Nekrologi po 12 mk. za  
wiersz. Ogłoszenie drobne po 3 mk. za wiersz. Poszukującym  
pracy po 2 mk. Ogłoszenia, nadawane po g. 6 wieczorem, liczą  
się o 20% drożej.  
Prenumerata z odnośnieniem do domu i przez pocztę wynosi  
150 mk mies. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.



**REDAKCJA:** Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 61.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.  
Sekretariat redakcji czynny od 11 do 1 popł.  
I od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

## Żydzi niezadowoleni.

Warszawa, 29.3. (E.E.)  
Działacze żydowscy są niezadowoleni z punkta 6 traktatu pokojowego w Rydze, który utraśnia Żydom rosyjskim z kresów uzyskanie obywatelstwa polskiego.

## Odnaczenie uczzonej polki.

Warszawa, 29.3 (E E)  
Instytut nauk społecznych w Stanach Zjednoczonych nadał pani Skłodowskiej tytuł doktora oraz medal złoty.

## W sprawie G. Śląska.

Poznań, 29.3 (E E)  
W poniedziałek w południe od był się w gmachu urzędu osadniczego wice miaszków Poznań w sprawie plebiscytu Górnośląskiego. Po przemówieniu pona Korantego, dr. Gastecki przedłożył następującą rezolucję: zaniechać do Wysokiego Rządu Polskiego w Warszawie asilne żądanie aby praw do obszaru Górnego Śląska, na którym ludność w większości gmina oświadczyła się za polską bronit przed Trybunałem Rady Najwyższej i aby nie eulaj się przed jakimikolwiek rozstrzygnięciami strony wrogłej lecz przed przeciwnymi tej decyzji poglądami czynników międzynarodowych. Naród polski nie azna żadnej umowy, zagrażającej jego prawom do całości tego obszaru. Nadto aby rząd powołując się na swój protest przeciwko dopuszczeniu do głosowania emigrantów doprowadził do przeprowadzenia o zachodnich powiatów Górnego Śląska.

## Miljonówka.

Warszawa, 29.3 (Pat).  
W ostatnim ciągu miljonówki wygona pada na numer 1.560.518.

## Ograniczenie handlu niemieckiego.

Gdańsk 29.3 (Pat).  
Tutejszy konsulat angielski ogłasza rozporządzenie rządu angielskiego, dotyczące towarów wychodzących z Niemiec. Rozporządzenie to pozostaje w związku ze znanymi sankcjami kadekiej stosowanymi wobec Niemiec.

## Nowe projekty Sowietów.

Polka 29.3 (Pat).  
Władzom doniesienia z Moskwy rząd Sowietów rozważa zaprowadzenie cen na wszystkie wyroby przemysłu, aby zapewnić sobie dochody, nie naruszając zasady wolnego handlu.

## Praca dla zdemobilizowanych.

Warszawa, 19.3. (Pat).  
Min. spraw wojsk. oraz min. pracy i opieki społecznej wydali odezwę do społeczeństwa polskiego wzywając do okazania zdemobilizowanym żołnierzom pomocy, a o przedewszystkiem do udzielenia im pracy.

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Klubu BOSO niniejszym podaje do wiadomości p.p. Członków Klubu, iż **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KLUBU BOSO** odbędzie się 31 marca r. b. punktualnie o godzinie 8 wieczorem we własnym lokalu (ul. Lipowa 52).

Porządek obrad w zaproszeniach.

W razie niestawienia się należnego kworum członków, zebranie drugie odbędzie się o 9 tej g. tego samego dnia i niezależnie od liczby członków będzie liczyć się prawomocnym.

Zarząd Klubu B.O.S.O. 1787

## Francuzi o G. Śląsku.

Paryż, 29.3 (Pat)  
Były minister wojny Lefebre poświęca w „Journal”, dłuższy artykuł plebiscytowi na Górnym Śląsku. Przestrzega przed sofistycznymi twierdzeniami, jakoby było korzystnym przydzielenie Niemcom bogatych terytoriów Górnego Śląska w celu podniesienia ich zdolności płatniczej. Posłanie Górnego Śląska dąłoby im sposobność do dalszego ahytania się od wypłacenia zobowiązań i ataliby im odzyskanie potęg militarną. Obecnie powinna zabrać głos Rada Najwyższa na podstawie głosowania wykreślić ostateczną granicę i utworzyć na Górnym Śląsku terytorja zdolne do życia.

## Zjazd żydowskich właścicieli.

Warszawa 29.3 (kor. wł.)  
4 kwietnia rozpocznie się w Krakowie zjazd żydowskich właścicieli wielkiej posiadłości z Małopolski, którzy chcą się bronić przed groźącym wywłaszczeniem.

## Nowe zarządzenia ententy.

Warszawa, 29.3 (Tel. od wł. kor.)  
Z Berlina donoszą; Dzienniki tamtejsze donoszą, że ententa projektuje utrzymanie w dalszym ciągu władzy wojskowej nawet w Niemczech częściach Górnego Śląska oraz utworzenie granicy celnej między Niemcami a Górnym Śląskiem.

## Pogłoski o ustąpieniu min. Steczkowskiego.

Warszawa, 29.3 (Tel. od wł. kor.)  
„Przeł. Wiecz.” komentuje pogłoski, jakoby min. skarba Steczkowski miał odstąpić z powodu złego stanu zdrowia.

## Kwalifikacje hr. Tarnowskiego

Warszawa 29.3 (Tel. wł.)  
Hr. Adam Tarnowski odmówił przyjęcia stanowiska pona Rzeczojpolitę przy Watykanie. Hr. Tarnowski gotów jest przyjąć inne stanowisko bardziej odpowiedzialne jego kwalifikacjom.

## Stosunki Polski z Łotwą.

Warszawa 29.3 (Od wł. kor.)  
Między Polską a Łotwą przyszła do skutku konwencja konsularna.

## Powrót prez. Witosa.

Warszawa 29.3 (od wł. kor.)  
Prezes ministrów Witosa wrócił ze swą do Warszawy i objął urządowanie.

## O udział Polski w akcji antyniemieckiej.

Warszawa, 29.3. (Tel. od wł. kor.)  
W Warszawie krąży pogłaski, że rząd polski otrzymał z Paryża zaproszenie ażeby wziął udział w akcji antyniemieckiej przez opodatkowanie eksportu niemieckiego.

## Sytuacja w Rosji.

Równo 29.3 (Russpress).  
Swiczy z przybytu z Rosji pewien lekarz rosyjski, który zdołał zbiedz od bolszewików komunikację, że chociaż powstania na Ukrainie i w Rosji środkowej rwoją w dalszym ciągu, jednakże powstania wyparci jaż zostali ze wszystkich środków najważniejszych. Wśród inteligencji rosyjskiej panuje olbrzymie rozgoryczenie przeciw emigrantom na zachodzie Europy, którzy zostawili swych współbraci w Rosji na pastwę przeznaczenia.

## Ochronka sowiecka.

Nowi, (Russpress).  
W szeregu miast Rosji środkowej bolszewicy zmobilizowali oddziały młodzieży komunistycznej i utworzyli z nich „patki dla specjalnych poradców”.

## Aresztowanie bolszewickiego redaktora.

Wilno, (Russpress).  
Redaktor „Izwestij” w Witebska, Bojarinow został zaarrestowany i wzięciony do więzienia za to, że pozwolił na łamach powierzonego sobie dziennika na krytykę towarzyszy.

## Nowe pieniądze w Rosji sowieckiej.

Wilno, (Russpress).  
Rząd Sowietów przesłał w obieg nowe pieniądze: 10 tysięcy i 20 tysięcy, które są cokolwiek większe od dawnych rosyjskich marek stemplowych.

## Życzenia z powodu zawarcia pokoju.

Warszawa 29.3 (Pat).  
Posłł angielski w Warszawie przesłał pona ministrów spraw zagran. Sapiecha notę w której z polecenia rządu Jego Królewskiej Mości wyraża powinszowanie dla rządu polskiego z okazji pomyślnego zakończenia aktów pokojowych z rządem Sowietów. W odpowiedzi p. minister spraw zagran. ks. Sapiecha, wyraża podziękowanie za złożenie życzeń oraz — pisze — jęciem szczególny mogą wyrazić pewność, że naród polski korzystając z ustalenia swej sytuacji i z nastania stosunków pokojowych poświęcił się dzieła ostatecznej konsolidacji państwa polskiego i przez swe oddolnienie, oraz przez swą pracę przyczyni się do wznowienia równowagi ekonomicznej w Europie.

## Ciekawe rewelacje.

Bytom 28.3 (Pat).  
Wiadomości wędle, których Niemcy miały zobowiązać do dostarczenia pewnej il. sel węglu Włochom, na wypadek gdyby sprawa Górnośląska została rozstrzygnięta na ich korzyść są posabawione wszelkiej podstawy.

## W walce o Śląsk.

Wynik plebiscytu mimo wszystko mimo udział w głosowaniu emigrantów niemieckich i związane z tem fałszerstwa, uważać należy za pomysłowy w tej części, w której przeważa robotnik polski. Z pierwszego okresu walki bezkrawej o Śląsk wychodziliśmy zwycięsko, mimo to jednak mamy przed sobą walkę o Śląsk bardziej jeszcze trudną na Radzie Ambasadorów. Poza zagadnieniami etnograficznymi w sprawie Śląskiej walczą robotnik polski z kapitałem niemieckim osobliwym przez Siemens. Niemcy nie szczędzą argumentów podstępnych, które by miały wość zwycięstwa Śląskiego anieścawo. Wysuwają one dziś hasło niepodzielności Śląska rozszczę precznie oparte na fikcyjnej większości liczebnej głosów na całym obszarze plebiscytowym, łącząc ze sprawą Śląską kwestię odszkodowań przypadających Francji w myśl traktatu.

Tymczasem na G. Śląską Niemcy asilują wywołaj za wszelką cenę zabarczenia. Prasa niemiecka, jak na komendę, zamieszcza setki artykułów poświęconych sprawie Śląskiej pod tyt. „Teror polski na G. Śląską”, agencja Wolff'a paszcza w obieg codziennie nowe fałsze. Polakie zwiłkają zawodowe na G. Śląską wydały odezwę obalającą fałsze niemieckie.

Odezwę stwierdzając iż polacy prowokowali astawicznie przez niemców mimo wszystko zachowują spokój. „Stosstrappen” niemieckie dokonywają gwałtownie astawicznie, co zmasito komisję międzysojuszniczą o ogłoszenia stanu wojennego.

Masimy się mieć w baczności i wszelkimi środkami przeciwdziałać akcji niemieckiej, a więc przedewszystkiem akcja prasowa.

Sprawie Śląskiej cała prasa polska poświęcała dotychczas wiele uwagi, musi to mieć miejsce tem-

bardziej teraz. Poza tem akcja społeczna.

Ład Śląski wypowiedział się za Polskę, Polska na strazy praw jego stancja i praw tych bronieć musi. Zakusy niemieckie i prowokacje nie odniosą skutku.

W okresie drągam gdy stoimy przed rozstrzygnięciem sprawy Śląskiej przez Radę ambasadorów na G. Śląską panować musi spokój zabarczenia stałyby się atatem w rękę niemieckim, mogłyby przynieść niepowetowaną szkodę. Jednocześnie ednak masimy być przygotowani na wszelkie ewentualności.

Co najważniejsza w sprawie Śląskiej przemówić winien cały naród, dopominając się przed światem całym dopelnienia sprawidłości wykonania Traktatu Wersalskiego, od tego bowiem zależać będzie pokój europejski.

Dziesięć powiatów w których zyskałszy większość niezapręczoną stanowią żądło militarne Niemiec szłyży dzieła zniszczenia i morda, powrócone Polsce odrodzą i przemysł staną się podstawą ekonomicznego rozwoju.

Rozstrzygnięcie drugiego okresu walki o G. Śląsk bliskie, nie wolno nam niczego zaniedbać, grabowkim dyplomatyczna, pełną jest niespodzianek, niebezpieczna, jest a nie to razy w grze też dzięki posunięciom polityki niemieckiej oparciu na szantażu i podstępnie przegraliśmy, odnosząc porażki w sprawach niezaprzeczenie szlaskich.

Sprawa G. Śląska jest zbyt poważną dla nas to też tus gry dyplomacji nasza podczas gry dyplomatycznej bacznie na ręce grabców niemieckich uważać będzie, by szalarkę zdemaskować.

Śląsk wygramy po raz drugi.

Antoni Lubkiewicz.

## W sprawie miejskiej pomocy lekarskiej.

Kierownik Wydziału Sanitarnego Magistrata m. Białostoka dr B. Ostromecki wystąpił do Rady Miejskiej o wysygnowanie mk. 60000—miejscznie na wypłatę za porady udzielane abogim chorym przez lekarzy specjalistów ambulatorjum Czerwonego Krzyża. Projekt swój dr. Ostromecki amotyował w sposób następujący:

Uogólnij ludności miasta i dzielnic obecnie pomocy lekarskiej 6 miejskich lekarzy dzielnicowych, którzy przychodzących chorych przyjmują a siebie w domach obłożnie za chorych odwiedzają w ich własnych domach. Ci sami lekarze dzielnicowi, oprócz powyższych obowiązków pełnią funkcję lekarzy sanitarnych, tj. mają stały dozór nad stanem sanitarnym miasta, a mianowicie nad ailemami, placami, podwórcami, nieruchomościami, rzeką kałami, studniami, przedsiębiorstwami, zakładami i miejscami sprzedaży produktów żywnościowych. Rzecz prosta, że lekarze dzielnicowi przy takich warunkach pracy nie są i nie mogą być specjalistami od wszystkich chorób, przeto chorzy najczęściej nie mogą zasięgnąć porady a specjalisty.

Cheć zaprowadzić abogiej ludności racjonalną pomoc lekarską należałoby albo amowić lekarzy specjalistów od różnych chorób i do ich prywatnych gabinetów skierowywać przychodzących chorych, lub też a tworzyć ambulatorjum miejskie, w którymby przyjmowali lekarze specjaliści. I jeden i drugi projekt jest nader trudny do urzeczywistnienia, a to z następujących powodów:

Przy pierwszym projekcie: a) nie wiadomo czy wszyscy lekarze specjaliści zgodziliby się na przyjmo-

wanie a siebie w domach abogich chorych; b) chorzy, kierowani przez osoby niekompetentne, zwróciliby się niejednokrotnie do niewłaściwych specjalistów; c) przypuszczając nawet, że lekarze specjaliści zgodziliby się na pobierać tylko połowę honorarium otrzymanego obecnie w prywatnej praktyce tj. minimum 75—100 mk. wydatki na leczenie ambulatoryjne wyniosłyby miejscznie od 93 500.—do 122 000 mk., licząc, że obecna przeciętna miejsczna ilość poród (813) dzięki racjonalnej pomocy lekarskiej, zwiększyłby się o 50 proc. (813 plus 402—1220); d) łączny stosunek jakoby łączy lekarzy z miastem nie zapewniłby ani stałej ani prawidłowej pomocy lek. Przy projekcie drugim należałoby przedewszystkiem, z braku własnego lokala, wynająć na ambulatorjum lokal ołożony z 5 pokoi, a trzymywał personel pomocniczy (2—3 siostry i służbę; zwiezłyby się ambulatorjum w amebliowanie, instrumenty i przyrządy lekarskie. Powyższe podługłoby za s-ba bardzo duże koszty, do których dotychczas należałoby opłate lekarzy w wysokości co najmniej wyżej wspomniane (91.500.—122.000 mk.)

Wobec powyższego, uznając, że takie sposoby organizacji pomocy lekarskiej byłoby obecnie nie do urzeczywistnienia choćby ze względu na nadmierne koszty, a cheć jednakże zapewnić abogiej ludności racjonalną pomoc lekarską, należy skorzystać z stworzonego się obecnie ambulatorjum przy szpitalu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża (Warszawska 29) i tem skierowywać abogich chorych do znaczniej mniejszy koszty przy zapewnieniu racjonalnej pomocy lekar-

kaj.

Ambulatorjum będzie czynane w przeciągu kilku (4) godzin dziennie i będzie tam przyjmowało dwadzieścia kilka lekarzy specjalistów. Opłata ze każdą poradę wynosić będzie 50 mk.

Wszyscy lekarze specjaliści oferowali swą pracę bezpłatnie. Dochód z ambulatorjum wpływać będzie do kasy Czerwonego Krzyża i będzie użyty przedewszystkiem na pokrycie kosztów związanych z zaopatrzeniem ambulatorjum w narzędzia i przyrządy.

Biorąc za podtawę, jak poprzednio, że ilość chorych, dzięki racjonalnej pomocy, zwiększy się o 50 proc., a zatem ilość porad wyniesie 1220 — wydatki na ten cel wyniosą miejscznie: 61 000 mk (1220 po 50 mk) zamiast dotychczasowych 10220 mk.

Jednakże rzeczywisty wydatek miasta będzie znacznie mniejszy, a to z następujących powodów:

Ponieważ lekarze dzielnicowi oprócz ambulatoryjnej pomocy le-

karskiej odwiedzają obłożnie chorych w ich domach i pełnią funkcję lekarzy sanitarnych, przeto ogólny wydatek na lekarzy dzielnicowych, 60 000 mk miesięcznie, można podzielić w następujący sposób:

Pomoc ambulatoryjna 10292 mk. (813 a 1266), odwiedzanie chorych w ich domach 9419 mk. (372 a 2532) i ogledziny sanitarne 40284 mk. (1591 a 2532).

Przy skierowaniu abogich chorych do ambulatorjum Czerwonego Krzyża, pomoc ambulatoryjna odpada od lekarzy dzielnicowych, którzy nadal będą odwiedzali chorych w domu i pełnili obowiązki lekarzy sanitarnych.

Wobec zmniejszenia się pracy lekarzy dzielnicowych należy zmniejszyć ich liczbę z 6 cia na 4 ch, podług ilości okręgów policyjnych, wobec czego wydatki na tych lekarzy zmniejszą się o 20 000 mk. miejscznie czyli, że przy wprowadzeniu nowej organizacji pomocy lekarskiej wydatki miasta zwiększą się o 41 000 mk.

## Posiedzenie Magistrata

w dniu 24 marca 1921 r.

1) Zamierzenia budowlane na rok 1921 (ref. inż. J. Rybowski).

Po wysłuchaniu szczegółowego referatu co do robót miejskich, jakie wydział budowlany zamierza wykonać w bieżącym sezonie budowlanym, oraz po dłuższej dyskusji, Magistrat uchwał:

a) zastawiając się do okólnika Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 24 II—21 r. N. SF. 2706 1 i mając w względzie ciężki stan finansowy miasta, dokonac w bieżącym sezonie budowlanym tylko niezbędnych robót, dzieląc je na następujące kategorie:

a) bieżący remont w szpitalach, szkołach powszechnych, ochronach oraz we wszystkich posiadłościach, stanowiących własność miejską;

b) inwestycje i remonty kapitałne

d) roboty brukarskie;

e) roboty kanalizacyjne;

f) roboty pomiarowe i regulacyjne.

Pierwsza kategoria powyżej wymienionych robót winna być dokonana w całości, są to bowiem roboty niezbędne.

Co do inwestycji oraz remonta kapitalnego koniecznem jest awzględnienie w pierwszej linii inwestycji i remontów niezbędnych, ażebyżbyły wszelkie dalsze roboty od stanu kasy miejskiej.

Do najniezbędniejszych Magistrat zalicza:

1) budowę mostu na al. Kapleckiej.

2) budowę mostu na drodze do wsi Płeczkarki;

3) budowę dwóch mostów publicznych: jeden na rogu al. Legionowej i Zamkowej, drugi na placu Bożniczym;

4) budowę drwalni przy szkole N. 8 (al. Polowa, dom miejski);

5) przebudowę gmachu wzięcia przy al. Sienkiewicza na szkołę rzemieślniczą;

6) wykończenie drótek w Ogrodzie miejskim;

Doprowadzenie braków oraz chodników miejskich wymaga zbyt poważnych sam, aby można je było wysygnować jednorazowo, przeto należy podzielić wszystkie alie miasta na 5 kategorie, do pierwszej z których zaliczyć główne arterie miasta pod względem przemysłowo-handlowym i przystąpić do doprowadzenia tych alie do porządku a bieżącym sezonie budowlanym. Co do alie dwóch następnych kategorii dokonać reparacji w wypadkach rzeczywistej koniecznych i niezbędnych.

Konieczne roboty kanalizacyjne mogą być wykonane tylko w tym wypadku a lic komisja rzeczoznaw-

ców azna plan kanalizacji, wygotowany przez firmę „Windschildt & Langriott” za odpowiedni i celowy dla m. Białostoka i o ile wykonywane obecnie roboty zapoczątkują prace kanalizacyjne i będą jedną ze składowych części tej pracy.

Ostatnia kategoria zamierzeń budowlanych—roboty pomiarowe i regulacyjne miasta mogą być tylko zapoczątkowane w bieżącym sezonie i to o tyle, o ile Magistrat będzie w stanie zaangażować specjalistę inżyniera—miernika.

2) Sprawa p. Łajkowskiego (ref. inż. J. Rybowski).

Po odczytaniu podania p. W. Łajkowskiego o wypłacenie mu nicaregalowancji—jak twierdził patent—należności za roboty wodnej instalacji, dokonane w Radziłi miejskiej przez ojca jego s p. Antoniego Łajkowskiego w roku 1913 i 1914, w samie rb. 12 803,24. Magistrat uchwał: zważywszy, iż powyżej wymieniona instalacja wodna (dwie studzienki artestyjskie i szyp), zgodnie z protokołem ogledzin wydziału budowlanego

3) Kapno materialny budowlanych (ref. inż. J. Rybowski).

Na prośbę Magistrata skierowaną do Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych o sprzedaż na warunkach algowych desek na budowę mebli oraz ławek szkolnych, Ministerstwo przez Powiatową Komisję Rozdziału Drzewo—wyraziło swą zgodę na sprzedaż desek z astępstwem 50 proc. od cen taksy. Inwazją bolszewicka przeskoczyła Magistratowi skorzystac z danego zwolnienia. Przy zwroceniu się obecnie z tą samą prośbą Magistrat otrzymał powtórnie zwolnienie od Zarządu Okręgowego lasów państwowych kapno desek, lecz już po cenach nieczym nieróżniących się od obecnych cen rynkowych. Wobec powyższego Magistrat uchwał: reklamację podane ceny, prosząc o zredakowanie taktowych na 50 proc. Wykonanie polecił wydziałowi Budowlanemu.

4) Sprawa pożyczki w Ministerstwie Robót Publicznych na roboty miejskie (ref. inż. J. Rybowski).

W myśl pisma Dyrekcji Robót Publicznych z dnia 1 marca r. b. N. 1254 wydział budowlany Magistrata uważa za konieczne zwrócić się do Ministerstwa Robót Publicznych o udzielenie pożyczki w wysokości mk. 14 500 000.—na następujące cele: budowlane: budowa żelaznego betonowego mostu na al. Kapleckiej; zakończenie rozpoczętych już robót kanalizacyjnych oraz na dalsze roboty kanalizacyjne i brukarskie w mieście.

Magistrat, przychylając się do wniosku referenta, uchwał: polecić

wydziałowi Badawianemu wygotować kosztorysy zamierzonych robót oraz odnośny wniosek na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej.

4) Sprawa wydzierżawienia domu № 4 przy al. Warszawskiej (ref. wice-prezydent p. W. Laszczewski).

Kilka fabrykantów miejscowych zwróciło się do Magistrata z prośbą o wydzierżawienie na składy siana domu № 4 przy al. Warszawskiej, jako jednego z liczby domów należących do nieobecnych właścicieli. Ponieważ na wydzierżawienie pomieszczenia domu odrębnie rezygnował jeden z właścicieli robotniczych, Magistrat uchwała: zwrócić się do Prokuratora Sądu Okręgowego o wyznaczenie kuratora, zainteresowanego zaś stron m wskazać na konieczność porozumienia się oraz wyrazić zgodę na wydzierżawienie powyższego domu. Wykonanie polecił wydziałowi Gospodarczemu.

6) Tenata dzierżawna w hale rybne i miejsca na targowiskach (ref. ławnik p. S. Parfjanowicz)

Magistrat uchwała: wobec konieczności zniszczenia na rynkach całego szeregu badek, które achylają najelementarniejszym wymaganiom i estetyki i sanitarji, polecił wydziałowi Gospodarczemu porozumieć się z wydziałem Badawianym, jakie badek winno być zniszczone oraz ustalić ceny na wydzierżawienie miejsc w halach rybnych i na targowiskach.

7) Zatwierdzenie tenaty dzierżawnej na szkoły na rok 1921 (ref. ławnik p. S. Parfjanowicz.)

Opracowaną przez specjalną komisję, powołaną przez Magistrat pod przewodnictwem ławnika p. S. Parfjanowicza, a składającą się z przedstawicieli Związków: lokatorów i właścicieli nieruchomości warunki opłaty tenaty dzierżawnej — akceptować z następującymi zastrzeżeniami: a) tenata dzierżawna za szkołę № 9 winna być wypłacana nie p. Konopińskiego, a ochronnie № 2, w lokala bowiem dzierżawionym przez ochronę mieści się szkoła; b) komorne za szkoły Nr. 2 i 11 winne być stosankowo niższe, niż komorne w inny h szkołach, Magistrat bowiem poniosł znaczne koszty na remont kapitału domów, w których mieszczą się te szkoły; c) przedłożyć Radzie Miejskiej do aprobaty ceny tenaty dzierżawnej.

8) Sprawy, związane z Urzędem Mieszkaniołowym (ref. wice Prezydent p. W. Laszczewsk.)

Referent zwraca uwagę, iż zawiadzając katastrofalnie wzrost brakowi mieszkań powstaje cały szereg nieporozumień między wla-

ścicielami zarekwirowanych lokali a Urzędem Mieszkaniołowym Mielskim. Na ten niemierny stan wskazuje i Województwo, wszyscy bowiem niezadowoleni z orzeczeń Urzędu Mieszkaniołowego apelują do Województwa. Uregulować jednak niezwłocznie sprawę mieszkaniołową oraz skierować działalność Urzędu Mieszkaniołowego na właściwe tory nie da się obecnie tak łatwo, składa się bowiem na taki stan cała szereg przyczyn, częstokroć niezależnych od Magistrata, a mianowicie: samowolne zajmowanie lokali przez poszczególnych arządników państwowych, oraz przez p. p. oficerów i arządników wojskowych, wymaganie dania lokali rodzimom p. p. oficerów, którzy nie byli i nie są stacjonowani w Białymstoku, rozlokowywanie w domach mieszkalnych nietylko biur wojskowych oraz niższych funkcjonarjuszów kancelaryjnych, lecz całych formacji wojskowych; należałyby wyznaczyć koszar, w których lokują się szpitale czy to dla ludzi, czy dla koni itd. itd.

Zważywszy powyższe Magistrat uchwała: uregulować niezależnie wszelkie powstałe dotychczas nieporozumienia, polecił Urzędowi Mieszkaniołowemu bezwzględnie zastosować się do Ustawy o rekwizywacji lokali i przystąpić do reorganizacji Urzędu Mieszkaniołowego. Wykonanie polecił wydziałowi Administracyjnemu-Personalnemu.

9) Sprawa gońca Domańskiego (ref. Prezydent m. p. B. Szymański),

Gońca Domański złożył podanie o adzielnictwo ma dymisji z zajmowanego dotychczas stanowiska.

Magistrat, na wniosek referenta, uwzględniając 4-o klasowe wykształcenie petenta, nadzwyczaj gorliwie spełnianie swych obowiązków i możliwość wykorzystania jego zdolności na innym stanowisku uchwałił: zaproponować p. Domańskiemu objęcie od 1-go kwietnia r. b. posady praktykanta kancelaryjnego z zasadniczą pensją mk. 300 z ewentualnymi zmianami, jakie poczyni Komisja Kwalifikacyjna.

10) Sprawa poborów D ra Wagnera (ref. ławnik Dr. Ostromecki). Dr. Wagner zwrócił się do Prezydium Magistrata pismem z dnia 21.III. r. b. z zażądaniem wypłacenia ma od 1-go stycznia pensji jednokwarty z otrzymaną przez lekarzy miejskich etatowych.

Ph zreferowania sprawy przez Dr. Ostromeckiego oraz wyczerpującej dyskusji Magistrat uchwała: prośbę D ra Wagnera uchylić z następujących względów:

a) że nie jest on lekarzem etatowym, b) że został przyjęty czasowo i c) że otrzymuje pobory w ogólnej sumie, niepodzielonej na pensję zasadniczą, dodatek drożyniany i dodatek rachowy;

11) Sprawa redakcji liozby lekarzy dzielniołowych (ref. ławnik Dr. Ostromecki).

Z powoda uchwały Rady Miejskiej eo do zmniejszenia liozli lekarzy dzielniołowych z 6 na 4, ci ostatni zwróciłli się z prośbą o rewizję powyższej uchwały w sensie pozostawienia tyozli 6 lekarzy ze zmniejszonymi poborami, aby kosza utrzymania 6 lekarzy nie przewyższały poborów, otrzymywanych obecnie przez 4 lekarzy, motywując to przeciążeniem prac.

Magistrat, przychylając się do wniosku referenta, uchwała: nie znajdująca dostatecznych powodów do rewizji uchwały Rady Miejskiej o zmniejszenia liozby lekarzy dzielniołowych, prosić tych lekarzy uchylić i wobec otwarcia ambulatorjum Czerwonego Krzyża powyższą uchwałę Rady Miejskiej wykonać, zwalnając od dnia 1-go kwietnia r. b. lekarzy p.p. Edelstejna i Kaczenkę. Dni Edelstejniowi, jako spadłemu z etatu, wypłacić 2 miesięczne pobory marcowe. Jednocześnie Magistrat uchwała przemianować dotychczasową nazwę "lekarze dzielniołowi" na "miejscy lekarze sanitarni".

12) Sprawa zainięcia punktu szczepionkowego (ref. ławnik Dr. B. Ostromecki).

Ze względu na zupełnie nikłą frekwencję punktu szczepionkowego (3-6 osób dziennie) Magistrat, przychylając się do wniosku referenta, uchwała: zamknąć punkt szczepionkowy od dnia 1-go kwietnia r. b.

# Kronika.

Dziennik Wojewódzki Województwa Białostockiego przystępuje do wydawnictwa „Dziennika Wojewódzkiego”, który zawierać będzie komunikaty oraz rozporządzenia tutejszego Województwa.

Z karty żałobnej W poniedziałek odbył się pogrzeb czcni tutejszego gimnazjum Państwowego s. p. Adolfa Bohle. Zmarły odzna- czał się wybitnymi zaletami charakteru. Gdy w sierpniu ubiegłego roku okazała się odzawa Naczelnego Wódza nawołująca do wstąpienia w szeregi s. p. Adolf Bohle nie zawahał się ani chwili i wraz ze swymi kolegami harcerzami wstąpił do wojska. Podczas pobytu w pola na-

bawił się chorobą płucną, która ostatecznie zmogła organizm chłopa. Nad grobem przemawiali ks. dr. Haiko w imienia nauczycieli i uczniów Gimnazjum, ks. Marcinkowski, Komendant Hala Harcerskiego, w imienia harcerzy oraz pastor Zirkwitz.

W pogrzebie przyjmowali udział druzyni harcerskie z sztabancami, profesorowie i uczniowie Gimnazjum oraz liczne rzędy publiczności oddając hołd przedwczesnie zmarłemu. Część Jego pamięci!

Cmentarz wojskowy. Przykre uczucie musi ogarnąć tych, którzy odwiedzają cmentarz wojskowy w Białymstoku. Znajdując się on bowiem w stanie największego zaniedbania. Czas najwyższy, by odnośne władze zajęły się uporządkowaniem cmentarza Dla dachowicistwa wojska zwłaszcza otwiera się wdzieczne pole działania, wszystkich którym na sercu leży ta sprawa odsyłani na cmentarz, aby na miejscu się przekonali o stanie rzeczy, a komentarze będą zbędne.

Zjazd harcerki w Krakowie. Ubiegłej nocy wyjechało z naszego miasta liczne grono harcerki na zjazd instruktorek, który odbędzie się w Krakowie.

Zwiazek strzelecki Dowiadujemy się, że por. Marek Różycki tłumaczony komendant i organizator Związku Strzeleckiego na granic miejscowym ma być w najbliższym czasie przeniesiony do Płocka na inne stanowisko. Nie wiemy czy wyjazd por. Różyckiego nastąpi na jego własne życzenie gdyż możliwe że nowe stanowisko bardziej odpowiada jego kwalifikacjom i uzdolnieniom, zaowoc jednak trzeba, że por. Różycki będzie musiał porzucić pracę, którą dopiero eo rozpoczął. Wątpliwie należy, by na jego miejsce znalazł się ktoś, kto byłby mógł tak energicznie w dalszym ciągu prowadzić.

Praca organizacyjna Związku Strzeleckiego nawet na tak biednym granic białostockim dzięki wysiłkom por. Różyckiego poszły się dotychczas szybko naprzód. Z chwałą jego odjazdu, z góry to można powiedzieć, nie tylko, że dalsza praca nad amoczeniem podstaw i stawienia Związku Strzeleckiego w Białymstoku stanie, lecz nawet to eo przez niego zostało dotychczas zrobione rozpadnie się, aniestwi!

Zadziwiamy się jednak jeszcze nadzieja, że opowiadanie o wyjeździe por. Różyckiego jest tylko mylną pogłoską.

## Z ksiązek.

Nadestano do redakcji kilka nowych tomów poezji, w danych bardzo estetycznie i starannie przez T-wa W. d. „Ignis” przy księgarńi Wedde i S-ka w Warszawie.

Walt Whitman: Trzy poematy. Tom, Stanisław de Wincenz. Kilka nat wspaniałe pieśni stworzonej przez jednego z najgłbszych poetów Ameryki. Whitman czytał można tylko w skupieniu nad najważniejszymi zagadnieniami ludzkiej duszy. Od dzieł jego miłosnego aganiłania się za każdym dziełkiem i przysłynka swata, aż do męskiej zachwale żalugi, ka głębiom myśli pierwotnej, do szkanił centrum swata. Boga—prawdzi droga Whitmana, doskonale określał Tomasz na stepie do ksiąki. Fragmentaryczność wydania nie pozwala czytelnikowi przejść tej drogi wraz z poetą.

Niemniej zachęca bardzo do niecierpliwego oczekiwania zapowiedzianej cności dzieł. Tomaczenie wernie oddaje swatost własności rytmicznej prozy Whitmana, polegając na dźwięczności, jakgdyby przezroczyste postaci, w połączeniu z czcnielnością poczytłego czarna. Słowa, jak kwiaty, pachną niedw-

domie. Ale tylko słowa prawdziwego poety.

Feliks Przysiecki. Śpiew w ciemnościach. Pierwszy zbiorek młodego poety.

Niewątpliwo a szeroko przeżył, eo jest zawsze zadatkim na prawdziwie piękną twórczość, lecz niezapelnie opanowanie środków ekspresji i niecierpiętność a bronienia się przed pewną monotonią nastrojów, lekka bajronizacych żaden wiersz nie jest skłamanym—żaden jednak nie stwarza nowej artystycznej prawdy, nowego, własnego: „Wierzę w Piękno”.

Zdzisław Kleszczyński. Podróż p. ślubna. Poemack liryczne, zręczne, dyskretnie i z dudem opanowaniem słowa pisany. Urok treści poleca na oreficję od nuty lekko-miłosnie figlorniej i dźwięcznej ułonek do pełnych akordów zbudowanej miłości. Daleko stąd do brylantowej czystej wody, nie przynależa trzeba, że i dobrze szlifowane koralki mają dazno wdzięk.

Liryka rosyjska. Serja I: Balmont i Briusow tom. Juljan Tuwim. Piękny zbiorek dwóch prawdziwych i poważnych poetów rosyjskich. Balmont i Briusow należą do starszego pokolenia współczesnych pisarzy rosyjskich, to też zach-

owały całą specyficzność swej dazzy narodowej, astrzeż się poirorilił spróbniałych stran nihilizma, a nawet wręcz cynizmu, cechującego ich młodych następów. Barwnie, słoneczne i pełne melodji strofy Balmonta są jakby ostatnim nieswobodnym odpozykiem sztuki w eienia legend przeszłości i pod bajnie rozkwitłim drzewem dnia dzisiejszego, niekniętego jeszcze czernym toporem (pisane 1909 1904 r.).

Moene i natchnione strofy Briusowa sięgnają głębiej i pełne już są przezwonych odgłosów bliskiej burzy dziełowej. Znaia przedewszystkiem zagadki i zarzuty, omijając zdelka wszelką statykę i równowagę.

Wybór wierszy w zbiorku—trafny. Tomaczenie naogół staranne, niegimające się jednak w zapelnocię nięgięć gmiękkiej głbkości rosyjskiego języka. Briusow wychodzi lepiej Balmont jednak, który sam niezrównanie mięka, lśnięca i jałfala głoka strofa przekładał Skowackiego i Schellę a i tę samą rozlewność rytmu posiada w lirykach własnych—trael wiele aroka i prężnych i cnych, lecz szorstkich słowach lawina.

Jon Lemański Tom. Myśli mędrca chińskiego Lao-Tse, żyjącego w

3-ym wieku przed Chrystusem, ojęt- w doskonały wiersz polski.

Wszystko, o eo tylko dasza współczesnego człowieka pytać potrafi, w eo wąpć, eo się niepokoić—zna już i słyszta ta mądrość zamierczających czasów. Ale w przeciwstawieniu do nas, sceptyków—na wszystko znajduje odpowiedź, bo amie wierzyć.

„Cielik zgłętk żąd swych, a prawda święcie

„Sama ci skarb do swój tajemniczy”.

Jako pomoc — wczelie ksiązek Tao, bo w każdym jej matym wierszu jest eia wielkie prawdy.

Law Tolstoj. O życiu i śmierci—Spolszczył Adam Koc.

Kilkanaście aforyzmów sięgających aż ka najgłbszym pokładom wrodzonej człowiekawy religijności i sprwadających wiarębrzeżem swolste ctyki tolstojewskiej zagadnienia grzechu i cnoty życia ziemskiego i nieśmiertelności.

Przekład subtelny.

Kaz mi-rz Wierszyński. Wróble na dachu. Nowy tomik Wierszyńskiego, po wydanej przed dwoma laty i rozchwytaney w paru wydaniach arocznej ksiąke: „Wiosna i wio”.

(dok. nastąpi.)

**Apollo**

**Premjera!**

**Po raz pierwszy**

Córka nieporównanej najmłodsza i najpiękniejsza **MIA MAY** z gwiazd kinematograficznych

**EWA MAY**

w 6-ciu aktowym dramacie z czasów Renesansu włoskiego p. t.

**Kat i Księżniczka.**

Reżyserja Joe May reżyser słynnego obrazu „Władcy światła”

**Kino „Modern“**

Dzisiaj arcydzieło filmowe

**Następca tronu i tancerka**

Dramat współczesny w 6 cz. z życia dworu królewskiego  
W rolach głównych, nowa gwiazda kinematograficzna, i jej nieporównany partner **Marja Ley Paweł Richter**

Wkrótce demonstrowany będzie najpotężniejszy obraz polski w 2-eh serjach p. t.

**Cud nad Wisłą**

Potężne dzieło, ilastrające wielkie chwile, przeżywane przez kraj nasz podczas najazdu hord bolszewickich pod Warszawą.  
Obraz wykonany został z wielkim nakładem kosztów i tradów, przy współdziałaniu najwybitniejszych artystów scen polskich. Szczegóły nastąpią

**DOSIEWU I NA APROWIZACJĘ**

dostarczamy:

peluszkę, bób, bobik, proso, tartkę, fasolę, wykę seradę, tubin, koniczyny,

oraz inne nasiona

O wczesne zgłoszenia uprasza

**POZNAŃSKI BANK ZIEMIAŃ**

Oddział Rolniczo-Handlowy

Poznań, ul. Podgórna 10.

Adres telegr.: „Z I E M I A”

1774

**AKUSZERKI**

i pierwszorządne zakłady położnicze pielęgnują niemowlęta tylko

**Pudrem i Mydłem EBE SZOFMANA**

Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne. mydło zapobiega takowym. 1531

Sprzedaje się restaurację

z powodu wyjazdu

**„Bar Angielski“**

Sienkiewicza 14.

1775

Firma Macedońskiej Buzny

**A. Boškowa i N. Stajanow**

Z powodu nadchodzących świąt Zmierzwi-hwstania Chrystosa Pana życzy wszystkim klientom wszystkiego dobrego i wesółych świąt

1777

**NARZĘDZIA**

**Ślusarskie, kowalskie, stolarskie**

i t. p.

piłniki, świdry do metalu i drzewa, gwintownice, klucze, uchwyty, imadła, kowadła, młotki, siekiery, heble, dłuta, śrubokręty i t. p.

**Artykuły rolniczo-gospodarskie**

łopaty, widły, łańcuchy, wędzida, zgrzebla i szczołki do koni

**Plugi, Brony, Kosy, Sierpy, Osełki**

i t. p. polecają:

**BORKOWSKI & REMER**

WARSZAWA

Biuro sprzedaży: Jerozolimsk. 53. Tel. 30.

Skład: Senatorska 17.

Dostawy do fabryk i stowarzyszeń rolniczo-handlowych.

1800

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. wojewódzkiego Białegostoku niniejszym ogłasza, że wszelkie Towarzystwa Dobroczynne Kulturalno-Oświatowe, Szkoły, Zrzeszenia Kulturalne oraz Związki Zawodowe pragnące korzystać z ogrodu „Ks. Józefa Poniatowskiego” (miejskiego) winny złożyć do Magistratu odnośne podania najpóźniej do dnia 15 kwietnia r. b., przyczem zabawy dla chrześcijan winny być urządzane w niedzielę, a dla izraelitów w soboty.

Prawo pierwszeństwa przy urządzaniu zabaw w wyżej wymienione dni mają przedewszystkiem T-wa Dobroczynne, Oświatowe i Szkoły, Związki Zawodowe zaś będą mogły korzystać z Ogrodu li tylko w pozostałe dni wolne.

Białystok dn. 26 marca 1921 r. 1782

Na nadchodzące święta

**Sklep Z. Orłowskiej**

ul. Palocowa № 16.

Został zaopatrzony w wielki wybór wódek i likierów Poznańskich, które poleca Sz. p. p. publiczności 1755

**SPOŻYWAJĄCY NAJLEPIEJ SKÓRAMI**

Warszawa, ul. Pokośki 18 1473

Skóry podszewkowe, demy, chromy buty.

**Ogłoszenia drobne.**

Zgubiono portfel z dokumentami, metryką urodzenia zaświadczeniem z Białostockiej policji i pasportem rosyjskim wyd. w Char-kowie na imię Konstante-jo i Stanisławy Stefan wskich obecnie zam. przy ul. Wasz-ingtona № 13. Odnieść za nagrodą 1762

Zgubiono paszport zagraniczny na imię Sary Gecht z Bielek, wydany przez Sta-rostwa Bielek 1757

Zgubiono paszport rosyjski wydany na imię Władzimirze Wiszniewskiego zam. w kotonji Antonjuk 1785

Zgubiono portfel w nim koncesja na drukarnię paszport niemiecki na imię Motela Mirskiego i inne dokumenty znalazca zechce zwrócić pod adresem M. Mirska ul. Kupiecka 4. 1784

Zgubiono paszport na imię Hany Zbar zam. przy ul. Kilińskiego - 11 m. 12 1785

Skradzono portfel z pieniędźmi. dowodami osobistymi i kartę powołania wyd. na imię Stefana Chra-nowskiego zam. w m-ku He-ronimowo gm. Michałowo pow. Białostockiego 1786

Zgubiono paszport polski na imię Jana Radowskiego zam. Przy ul. Krakowskiej № 4 1786

Zgubiono kartę Powołania wyd. w Białymstoku na imię Borucha Szubłaza rocz. 1890 zam. Przy ul. Polnej № 34 1761

Zgubiono portfel z dokumentami i zaświadczeniem osobistym kolejowym i kartą urodzenia wyd. w Białymstoku na imię Michała Gorosz rocznik 1888 r. zam. na ul. Stolecznej № 40 1766

Przybyły świeże nasiona warzywne i kwiatowe ul. Sienkiewicza za № 20 sklep kwiatów 1767

Zgubiono paszport w drodze z Białegostoku do Wasilkowa na imię Szymon Rafalowski zam. ul. Sosnowa № 50 1769

Zgubiono paszport na imię Libe Krejter zam. przy ul. Sienkiewicza № 13 1770

Zgubiono paszport polski na imię Rachmiela Sokolskiego zam. przy ul. Sienkiewicza № 19 1771

Biuro strażnicze służby domowej w Lipowej № 51

Zgubiono paszport niemiecki na imię Gawrilla Frejmana zam. przy ul. Krassawskiego № 14 1783

Zgubiono paszport na imię Ludwika Siarkowskiego zam. przy ul. Kijowskiej № 5 1784

Zgubiono kartę tymczasowe zaświadczenie wyd. w Białymstoku 42 pułku na imię Feliksa Raczkowskiego zam. w ul. Prystawce gm. Janowskiej pow. Sokółki kiego 1787

Zgubiono paszport zagraniczny na imię Etii Wank z Bielek, wyd. przez Starostwo Bielekie 1758

Zgubiono zaświadczenie do ogłoszenia powołania na imię Moszko Rosenberg z m. Kiszynia 1759